

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Michał Laskowski

SSN Marek Pietruszyński

w przedmiocie stwierdzenia i wytknięcia uchybienia Sądowi Rejonowemu w Białymstoku z sprawie III W 1495/23,
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 23 lipca 2025 r.
odwołania sędzi Sądu Rejonowego w Białymstoku **X. Y.**
od postanowienia Sądu Okręgowego w Białymstoku
z dnia 30 kwietnia 2025 r., sygn. akt VIII Ka 574/24,
na podstawie art. 40 § 2a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz. U. 2024.334, ze zm.) – dalej u.s.p.

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

Michał Laskowski

Waldemar Plóciennik

Marek Pietruszyński

UZASADNIENIE

Przed Sądem Okręgowym w Białymstoku, pod sygnaturą VIII Ka 574/24, toczyło się postępowanie odwoławcze zainicjowane apelacją oskarżonej J.S., którą wyrokiem zaocznym z dnia 25 stycznia 2024 r. w sprawie III W 1495/23, Sąd Rejonowy w Białymstoku uznał winną popełnienia czynu z art. 57 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. W trakcie tego postępowania, na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2025 r., Sąd Okręgowy w Białymstoku postanowił „na podstawie

art. 40 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (...), pouczyć Sąd Rejonowy w Białymstoku w osobie Pani Sędzi Sądu Rejonowego X. Y. o możliwości złożenia w terminie 7 dni od daty doręczenia odpisu tego postanowienia wyjaśnień odnośnie oczywistej obrazy przepisów procesowych art. 113 § 1 k.k.s. w zw. z art. 113 § 3 pkt 2 k.k.s. – rozpoznanie sprawy w oparciu o przepisy ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 977 z późn. zm.) zamiast ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 46 z późn. zm.), wydanie w dniu 25 stycznia 2024 r. wyroku zaocznego oraz zarządzenie doręczenia <<odpisu wyroku nakazowego>> obwinionej z pouczeniem.

Sędzia we wskazanym terminie nie złożyła wyjaśnień.

Postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2025 r., sygn. akt VIII Ka 574/24, Sąd Okręgowy w Białymstoku na podstawie art. 40 § 1 u.s.p. wytknął Sądowi Rejonowemu w Białymstoku w osobie SSR X. Y. uchybienie „w postaci oczywistej obrazy przepisów procesowych art. 113 § 1 k.k.s. w zw. z art. 113 § 3 pkt 2 k.k.s. – rozpoznania sprawy w oparciu o przepisy ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 977 z późn. zm.) zamiast ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 46 z późn. zm.), wydanie w dniu 25 stycznia 2024 r. wyroku zaocznego oraz zarządzenie doręczenia <<odpisu wyroku nakazowego>> obwinionej z pouczeniem”. Dodać trzeba, że po wydaniu pierwszego z opisanych postanowień, Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2025 r. uchylił zaskarżony wyrok zaoczny i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania. Z uzasadnienia tego orzeczenia wynika, że podstawą wydania wyroku kasatoryjnego był przepis art. 440 k.p.k., bowiem jak stwierdzono w sekcji 4.1 uzasadnienia, „utrzymanie wyroku zaocznego byłoby rażąco niesprawiedliwe z uwagi na naruszenie art. 113 § 1 oraz § 3 pkt 2 k.k.s.”.

Sędzia X. Y. w dniu 26 maja 2025 r. wniosła odwołanie od postanowienia Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 30 kwietnia 2025 r., wnosząc o uchylenie zaskarżonego orzeczenia, albowiem zaistniałe uchybienie nie miało wpływu na treść wyroku i skutkiem zastosowania procedury określonej w kodeksie

postępowania w sprawach o wykroczenia nie było ograniczenie w żaden sposób praw oskarżonej w toczącym się procesie. Odwołując się do treści protokołu rozprawy głównej z dnia 25 stycznia 2024 r., skarżąca potwierdziła, że zastosowała przepisy kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, a winna, zgodnie z treścią art. 113 k.k.s., przepisy kodeksu postępowania karnego, jednak mimo błędnego zastosowania przepisów postępowania, to niezależnie od tego czy w oparciu o art. 374 § 1 k.p.k. i art. 389 § 1 k.p.k., czy też w oparciu o art. 71 § 4 k.p.s.w. i art. 74 § 1 k.p.s.w., sposób procedowania Sądu na rozprawie w dniu 25 stycznia 2024 r. byłby identyczny, a jedyna różnica, to określenie wydanego wyroku jako zaoczny. Konsekwencją dla prawa procesowego oskarżonej było zaś to, że terminy procesowe biegły dla niej od daty doręczenia, a nie daty ogłoszenia wyroku, jak przewiduje k.p.k. W ocenie autorki zażalenia oznacza to, „ni mniej ni więcej, że jej (oskarżonej – uwaga SN) prawa w ten sposób zostały wzmocnione a nie ograniczone”. Skarżąca zwróciła także uwagę na fakt, że treść wyroku, czyli przypisanie konkretnego wykroczenia, jego kwalifikacja prawna i rodzaj wymierzonej kary byłby identyczne niezależnie od tego, czy Sąd przeprowadziłby rozprawę według przepisów k.p.k. czy k.p.s.w., a więc naruszenie przepisów postępowania (art. 113 § 1 k.k.s.) nie miało żadnego wpływu nie tylko na treść wyroku, ale również nie naruszało konstytucyjnego standardu ochrony wynikającej z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP – sprawa oskarżonej J.S. została rozpatrzona sprawiedliwie i jawnie, bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, bezstronny i niezawisły sąd.

W uzasadnieniu odwołania dokonano także krytycznej oceny zasadności wydania przez Sąd odwoławczy wyroku kasatoryjnego. Zdaniem skarżącej, Sąd odwoławczy nie wykazał, by zaistniałe uchybienie miało wpływ na treść wyroku Sądu pierwszej instancji, nie wiadomo też „na czym polega, dla kogo i w jakim zakresie objawia się ta rażąca niesprawiedliwość wyroku Sądu Rejonowego”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodne z art. 40 § 1 u.s.p., sąd apelacyjny lub sąd okręgowy jako sąd odwoławczy, w razie stwierdzenia przy rozpoznawaniu sprawy oczywistej obrazy

przepisów, niezależnie od innych uprawnień, wytyka uchybienie właściwemu sądowi.

Z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że podstawą tzw. wytyku orzeczniczego jest wyłącznie „oczywista” obraza przepisów, co wskazuje na przypisanie decydującego znaczenia elementom obiektywnym. Wytknięcie można stosować, gdy oczywiste uchybienie (bezsportny błąd w stosowaniu prawa) ma pewien stopień wagi i znaczenia zarówno dla rozpoznawanej sprawy, jak i praktyki w innych sprawach (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2021 r., II KO 22/21).

Na wstępie należy zauważyć, że przewidziana przepisami u.s.p. procedura udzielenia wytyku judykacyjnego została zachowana. Wytknięcia udzielił sąd odwoławczy w związku z rozpoznawaną sprawą (w trakcie rozprawy odwoławczej zasygnalizowano możliwość wytknięcia konkretnego uchybienia i poinformowano sędzię X. Y. o możliwości złożenia wyjaśnień w terminie siedmiu dni od daty doręczenia postanowienia; orzeczenie o wytknięciu uchybienia wydane zostało po upływie wskazanego terminu).

Opisana w zaskarżonym postanowieniu obraza prawa procesowego jest oczywista, co zresztą nie jest kwestionowane przez samą skarżącą. Dla lepszego zobrazowania tej kwestii warto jednak przypomnieć chronologię i treść czynności procesowych podejmowanych w tej sprawie:

- do Sądu Rejonowego w Białymstoku wpłynął sporządzony przez Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w Białymstoku akt oskarżenia, datowany na 3 października 2023 r., w którym oskarżono J.S. o popełnienia wykroczenia z art. 57 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s.; z powoływanych w treści tego dokumentu przepisów wynika, że postępowanie w tej sprawie winno toczyć się w trybie Kodeksu postępowania karnego – wskazano m.in. na możliwość wydania wyroku nakazowego w zw. z art. 117 § 1 pkt 3 k.k.s. i art. 500 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s.;

- w dniu 19 października 2023 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku wydał w sprawie III W 1495/23 wyrok nakazowy, który doręczono stronom postępowania; z

dołączonego do orzeczenia pouczenia wynika, że postępowanie w tej sprawie toczy się według przepisów Kodeksu postępowania karnego;

- w podpisany przez sędzię X. Y. zarządzeniu z dnia 22 listopada 2023 r. o skierowaniu sprawy do rozpoznania na rozprawie i wyznaczeniu jej termin (k. 73), nakazano wezwanie „obwinionej z wniosku”;

- przeprowadzona w dniu 25 stycznia 2024 r. rozprawa toczyła się według przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia: J.S. określono jako obwinioną, przywołano przepis art. 71 § 4 k.p.s.w. jako podstawę do zaocznego prowadzenia rozprawy, a następnie wydano wyrok zaoczny;

- ze znajdującego się w protokole rozprawy zarządzenia, wydanego już po ogłoszeniu wyroku, wynika, że nakazano doręczenie obwinionej „wyroku nakazowego” (k. 81);

- odpis wyroku doręczono oskarżonej w dniu 9 lutego 2024 r. (k. 83), a wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia orzeczenia został nadany przez oskarżoną 15 lutego 2024 r. (k. 85).

W świetle przedstawionych faktów, oczywistość obrazy przepisów postępowania, której dopuścił się Sąd Rejonowy w Białymstoku nie może budzić żadnej wątpliwości. Przepis art. 113 § 1 k.k.s. stanowi, że w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego, jeżeli przepisy niniejszego kodeksu nie stanowią inaczej. Na dodatek art. 113 § 3 pkt 2 k.k.s. wyklucza możliwość stosowania w sprawach o wykroczenia skarbowe przepisu art. 400 § 1 k.p.k., zgodnie z którym, jeżeli po rozpoczęciu przewodu sądowego ujawni się, że czyn oskarżonego stanowi wykroczenie, sąd nie przekazując sprawy właściwemu sądowi, rozpoznaje ją w tym samym składzie, stosując w dalszym jej toku przepisy Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Jasne jest więc, że Sąd Rejonowy nie mógł procedować na podstawie przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, nie mógł też wydać wyroku zaocznego, ponieważ Kodeks postępowania karnego nie przewiduje aktualnie takiego orzeczenia.

Wbrew stanowisku wyrażonemu w zażaleniu, zastosowanie wadliwej procedury miało znaczenie dla dalszego postępowania w sprawie. Jak lojalnie przyznaje skarżąca, „Konsekwencją dla praw procesowych oskarżonej było to, że terminy procesowe biegły dla niej od daty doręczenia a nie od daty ogłoszenia wyroku jak przewiduje to k.p.k.”, uważa jednak, że prawa procesowe oskarżonej zostały wzmocnione a nie ograniczone. Wyrażane przez skarżącą stanowisko, iż zastosowanie błędnej procedury nie miało w istocie żadnego znaczenia, ponieważ przebieg postępowania sądowego byłby taki sam, niezależnie od regulacji zawartych w k.p.k. i k.p.s.w., nie może zostać zaakceptowane. Autorka odwołania zdaje się nie dostrzegać, że w postępowaniu zainicjowanym aktem oskarżenia występowały dwie strony, zatem sprzeczne z prawem polepszenie sytuacji procesowej jednej z nich przeczy tezie o braku wpływu uchybienia na przebieg postępowania. Zastosowanie właściwej procedury powodowałoby przecież, że wydany wyrok nie podlegałby doręczeniu i nie można wykluczyć, że nie zostałyby zaskarżone (jak wynika z chronologii wydarzeń, wskazany w art. 422 § 1 k.p.k. termin do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku, upłynął przed doręczeniem oskarżonej „wyroku zaocznego”).

W świetle poczynionych rozważań stwierdzić trzeba, że w sprawie zaistniały podstawy do wytknięcia Sądowi Rejonowemu w Białymstoku na podstawie art. 40 § 1 u.s.p. rażącej obrazy przepisów i w konsekwencji utrzymania w mocy zaskarżonego postanowienia.

Na koniec zauważyć należy, że wywody skarżącej, recenzujące poprawność kasatorynego wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku, wykraczają poza przyznane jej uprawnienia. Zgodnie z art. 40 § 2a u.s.p. sędziemu przysługuje odwołanie od postanowienia zawierającego wytknięcie uchybienia, natomiast wyrok kasatoryjny mogą kwestionować strony w oparciu o przepisy rozdziału 55a k.p.k. Trudno zresztą zaakceptować sytuację, by sąd niższego rzędu, kontestował w trybie procesowym, w toku postępowania incydentalnego, prawidłowość orzeczenia sądu wyższego rzędu wydanego w toku postępowania odwoławczego, w związku z zaskarżeniem orzeczenia pierwszego z tych sądów.

Kierując się powyższym, orzeczono jak na wstępie.

[WB]

Michał Laskowski

Waldemar Płóciennik

Marek Pietruszyński